

Sygn. akt II K 665/15

Ds 798/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy Wydział Karny w Z. w składzie :

Przewodniczący : SSR Janusz Kukła

Protokolant : asyst. sędz. K. S.

przy udziale Prokuratora Zbigniewa Lisa

po rozpoznaniu w dniach, 10.02.2016 r., 13.04.2016 r., 9.06.2016 r. sprawy

S. J.

s. J. i A. z domu G.

ur. (...) w Z.

oskarżonego o to, że:

w dniu 25 maja 2013r w Z. , poprzez uderzenie pięścią w twarz dokonał uszkodzenia ciała M. P. powodując u niego obrażenia w postaci złamania prawego trzonu i lewego kąta żuchwy, które to obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia na czas powyżej siedmiu dni

to jest o przestępstwo z art. 157§ 1 kk

I. uznaje oskarżonego S. J. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego wyżej, stanowiącego przestępstwo z art. 157 § 1 kk i za to na podstawie powołanego przepisu wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego S. J. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1186,08 zł (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt sześć złotych 08/100), w tym 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt II K 665/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 9 czerwca 2016 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 maja 2013 r. oskarżony S. J. udał się wraz ze znajomymi T. S., A. S. i K. M. do baru mieszczącego się na ul. (...) w Z.. Wskazani udali się tam w celu oglądnięcia meczu finału L. Mistrzów. Po pewnym czasie doszedł do nich również pokrzywdzony M. P., który pozostawał pod wpływem alkoholu.

Dowód: zeznania pokrzywdzonego M. P. k. 7-8, zbiór C k. 4, zeznania świadka T. S. k. 23, zbiór C k. 26, zeznania świadka A. S. k. 23-24, zbiór C k. 29, zeznania świadka K. M. k. 24-25, zbiór C k. 32-33,

Podczas wspólnego oglądania meczu oskarżony S. J. pokłócił się z pokrzywdzonym M. P., który krzycząc i zachowując się niestosownie utrudniał innym oglądanie meczu. Wyżej wskazani wyszli przed budynek baru i wówczas oskarżony ręką uderzył pokrzywdzonego w twarz, tj. w szczękę po lewej jej stronie. Po chwili z baru wyszedł również K. M. i zauważył, iż na murku obok siedział pokrzywdzony mając spuchniętą szczękę z jednej ze stron. S. J. wieczorem tego dnia w rozmowie z K. M. potwierdził, iż uderzył pokrzywdzonego. Następnie oskarżony wraz z pozostałymi znajomymi zamówili taksówkę i odwieźli nią pokrzywdzonego do wynajmowanego przez niego lokalu.

Dowód: zeznania pokrzywdzonego M. P. zbiór C k. 4, zeznania świadka I. D. k. 8-9, zbiór C k. 23, zeznania świadka K. M. zbiór C k. 32-33,

W kolejnym dniu z uwagi na ból szczęki pokrzywdzony M. P. leżał w domu. W dniu 27 maja pokrzywdzony z uwagi na utrzymującą się opuchliznę twarzy wraz z oskarżonym S. J. udali się do Szpitala w Z. na oddział ratunkowy, gdzie po prześwietleniu okazało się, iż doszło do złamania szczęki bez przemieszczenia. Pokrzywdzony został skierowany do Szpitala w K., udał się tam dopiero po upływie około tygodnia.

Dowód: zeznania pokrzywdzonego M. P. zbiór C k. 4,

W wyniku uderzenia oskarżony doznał złamania prawego trzonu i lewego kąta żuchwy co spowodowało u niego rozstrój zdrowia na czas powyżej siedmiu dni.

Dowód: opinia biegłego lekarza sądowego J. M. zbiór A k. 54,

Oskarżony S. J. jest żonaty. Na jego utrzymaniu poza żoną pozostaje dwoje dzieci w wieku 8 i 4 lata. Oskarżony posiada wykształcenie średnie ogólnokształcące, prowadzi działalność gospodarczą profilu handlowym z zarobkiem około 4 000 zł. Posiada samochód I. z 2010 r.

oskarżony był uprzednio karany za popełnienie przestępstw karnoskarbowych a także za popełnienie przestępstw z art. 279 § 1 kk oraz 157 § 1 kk.

Dowód: oświadczenie oskarżonego w protokole rozprawy z dnia 10 lutego 2016 r. k. 6, dane o karalności zbiór A k. 75-76, dane osobopoznawcze zbiór A k. 72, informacja o dochodach oskarżonego zbiór A k. 78-79.

W toku **postępowania przygotowawczego** oskarżony S. J. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego S. J. zbiór A k. 70

Przed sądem oskarżony również nie przyznał się do popełnienia przedmiotowego czynu i odmówił złożenia wyjaśnień.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego S. J. k. 6

Sąd zważył co następuje:

Ustalając stan faktyczny w sprawie sąd oparł się o wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków M. P., I. D., T. S., A. S., K. M. oraz M. A. a także dowód z opinii biegłego lekarza sądowego i dowody z dokumentów w postaci: karty karnej danych o podejrzanym i informacji o dochodach oskarżonego.

Oskarżony w toku postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu ograniczając do tego oświadczenia złożone przez siebie wyjaśnienia. W ocenie sądu wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie nie zasługiwały na uwzględnienie. Stanowisko reprezentowane w toku postępowania przez S. J. jest wynikiem przyjętej przez niego linii obrony zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełniony czyn. S. J. występuje w sprawie w określonej roli, bo oskarżonego, co uprawnia do wniosku, że wynik sprawy nie jest mu obojętny, a wręcz przeciwnie, zależy mu na korzystnym dla niego rozstrzygnięciu. Oczywistym jest, iż sam fakt występowania

przez składającego wyjaśnienia w określonej roli w procesie, nie upoważnia, per se, do zdeprecjonowania treści jego wyjaśnień i odmowy obdarzenia oskarżonego wiarą. Ocena wyjaśnień musi dokonać się w oparciu o wymowę wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, iż przedmiotowy czyn miał miejsce a jego sprawcą był właśnie oskarżony. Jak wynika z pierwotnych zeznań pokrzywdzonego M. P. ten spotkał się z oskarżonym w barze mieszczącym się na ul. (...) w Z. i będąc pod wpływem alkoholu pokłócił się z nim. Jak zaznaczył wyszli wówczas ze S. J. na zewnątrz i wtedy ten go uderzył pięścią w twarz po lewej jej stronie. Pokrzywdzony szczegółowo przedstawił również dalszy tok zdarzenia w tym wskazując na okoliczności związane z badaniami przeprowadzonymi w szpitalu w Z. oraz w K.. Tak przedstawiona wersja zdarzenia wskazująca na sprawstwo oskarżonego w stosunku do zarzucanego mu czynu zabronionego znalazła swoje potwierdzenie w pierwotnych zeznaniach świadka K. M., który wyszedł z baru już po przedmiotowym uderzeniu pokrzywdzonego i widział go siedzącego na murku z opuchniętą twarzą. Świadek ten potwierdził, iż oskarżony z pokrzywdzonym wcześniej wyszli na zewnątrz, a także wskazał, że S. J. sam przyznał się w rozmowie z nim, iż uderzył M. P.. Za przyjęciem niewiarygodności nieprzyznania się przez oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu przemawiają również zeznania świadka I. D.. Ten nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia, lecz dowiedział się o nim od pokrzywdzonego. Świadek wskazał na treść przeprowadzonej rozmowy, z której wynikało, iż to oskarżony uderzył M. P.. Zaznaczył iż nagrywał przedmiotową rozmowę z uwagi na wcześniejsze plany oskarżonego i pokrzywdzonego obciążenia go odpowiedzialnością za rzekomo dokonane przez niego uszkodzenie ciała M. P.. Mając na względzie wskazane wyżej dowody brak było podstaw do przyjęcia, iż oskarżony S. J. nie dokonał przedmiotowego czynu.

Sąd jedynie częściowo dał wiarę zeznaniom świadków M. P. i K. M.. Ich zeznania złożone przez sądem były wiarygodne wyłącznie w zakresie, w którym wskazywali na okoliczność wspólnego oglądania meczu w dniu w którym doszło do uszkodzenia ciała M. P.. Zeznania złożone przez w/w w postępowaniu przygotowawczym były natomiast w pełni wiarygodne. Sąd podszedł do zeznań M. P. ze szczególną ostrożnością. Ten występuje w procesie w określonej roli, tj. pokrzywdzonego. W ocenie sądu nie ma jednak podstaw by odmówić mu wiary we wskazanym wyżej zakresie. Należy podkreślić, iż zeznania pokrzywdzonego odnośnie przedmiotowego czynu są niewielkim wycinkiem sprawy dotyczącej działalności przestępczej oskarżonego i samego M. P., którym zarzuca się popełnienie wielu różnego rodzaju przestępstw. Z punktu widzenia relatywnie niewielkiej wagi przedmiotowego zdarzenia w stosunku do innych ujawnionych przestępstw, nie wydaje się być uzasadnioną oceną zeznań pokrzywdzonego w części wiarygodnej jako zmierzających do bezpodstawnego obciążania oskarżonego odpowiedzialnością. Za wiarygodnością zeznań pokrzywdzonego w tym zakresie przemawia w sposób oczywisty fakt, iż ujawnienie przedmiotowego przestępczego zachowania S. J. nastąpiło podczas przesłuchania M. P. w charakterze podejrzanego we wspomnianej wyżej sprawie, w której obszernie opisuje m.in. swoją działalność przestępczą, zaś zeznania, istotne dla niniejszej sprawy występują niejako obok całej reszty relacji znacznie istotniejszej, będąc jedynie incydentalnym epizodem. Zeznania pokrzywdzonego oraz świadka K. M. we wskazanym zakresie wzajemnie ze sobą korelowały oraz dawały logiczny i wewnętrznie spójny obraz przebiegu całego zdarzenia. Zeznania te w pozostałym zakresie, w części w której w/w osoby zmieniły przedstawioną przez siebie wersję zeznając przed sądem nie były wiarygodne. Obraz zdarzenia przedstawiony wówczas przez pokrzywdzonego wprost wpisuje się w przyjmowaną przez niego obecnie postawę (również przed Sądem Okręgowym w Nowym Sączu w sprawie przeciwko niemu i oskarżonemu S. J.) skierowaną na umniejszanie winy S. J.. Świadek K. M. przed Sądem wskazał m.in., iż S. J. nie mówił mu, że uderzył pokrzywdzonego, a także znacząco złagodził opisywane zdarzenie wskazując np., że pokrzywdzony miał czerwoną twarz, lecz zawsze tak wygląda będąc pod wpływem alkoholu. Jak wskazał, w trakcie składania zeznań w postępowaniu przygotowawczym miał ulec sugestiom przesłuchującego go policjanta, co w toku przesłuchania tego funkcjonariusza policji w charakterze świadka, nie potwierdziło się. Jego zeznania jako sprzeczne z wcześniej złożonymi w tej części nie zasługiwały na wiarę.

Zeznania świadka I. D. w pełni zasługiwały na uwzględnienie. Świadek rzetelnie przedstawił znane mu okoliczności wyraźnie wskazując na fakt, że nie był obecny przy zdarzeniu, w którym doszło do przedmiotowego uszkodzenia ciała M. P.. Zaznaczył, iż o incydencie dowiedział się od pokrzywdzonego w lutym 2014 r. Sąd oceniając jego zeznania miał na względzie, iż świadek jak wynika z jego zeznań i zeznań pokrzywdzonego miał być w świetle pierwotnego zamysłu oskarżonego i pokrzywdzonego fałszywie obciążany odpowiedzialnością za przedmiotowy czyn, co wywołuje konieczność szczególnie ostrożnej oceny jego zeznań. W ocenie sądu brak jest jednak okoliczności skutkujących

przyjęciem, iż ten przedstawił wersje nieprawdziwą lub też nierzetelną. Zeznania świadka były wewnętrznie spójne i konsekwentne. Przedstawione okoliczności znajdują swoje potwierdzenie w pierwotnych zeznaniach złożonych przez pokrzywdzonego i K. M..

Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom świadków T. S. i A. S.. Ci wskazywali, iż nie byli świadkami przedmiotowego zajścia gdyż pozostawali w lokalu. Świadców ci w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia przedstawili wyłącznie okoliczności związane z samym spotkaniem, jego miejscem i celem. Nie ma podstaw by odmówić im wiary w tym zakresie gdyż co do zasady są zgodne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Sąd miał na względzie, iż wskazani świadkowie w sposób odmienny przedstawili okoliczności związane z opuszczeniem przedmiotowego lokalu. Okoliczność ta nie ma jednak bezpośredniego wpływu na samą odpowiedzialność oskarżonego za zarzucany mu czyn, a odmienności w tym zakresie wynikają niewątpliwie ze znacznego upływu czasu.

Jako w pełni wiarygodne należy ocenić również zeznania świadka M. A.. Świadek ten jest funkcjonariuszem policji. W ramach czynności służbowych przesłuchiwał w toku postępowania przygotowawczego świadka K. M. w odniesieniu do przedmiotowego zdarzenia. Wskazał, iż w toku przeprowadzania tej czynności brak było utrudnień, przerw czy też innych komplikacji. Przedstawił przebieg czynności przesłuchania wskazując, iż po odebraniu danych świadka i pouczeniu go o obowiązku mówienia prawdy a także zarysowaniu przedmiotu przesłuchania umożliwił mu swobodną wypowiedź. Jak zaznaczył, zapisane treści są adekwatne do wypowiedzi świadka. W ocenie sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że M. A. zeznał nierzetelnie bądź też nieprawdziwie. Z przedmiotowym zdarzeniem zetknął się on wyłącznie w ramach przeprowadzanych czynności służbowych a także jest osobą obcą dla oskarżonego i samego pokrzywdzonego.

Zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów, tj. karty karnej i notatki urzędowej dotyczącej danych o osobie, informacji o dochodach oskarżonego są wiarygodne i zasługują na uwzględnienie. Sporządzone zostały przez uprawnione osoby, żadna ze stron nie kwestionowała ich rzetelności, przy czym obrazują one okoliczności w nich przedstawione. W sprawie posiłkowano się również opinią lekarską. Wnioski wyprowadzone przez biegłego lekarza J. M. Sąd w pełni podziela, a opinie ocenia jako bezstronną, rzetelną i fachowo wykonaną.

Jak wynika z zeznań świadków – osób, które są znajomymi zarówno oskarżonego jak również pokrzywdzonego, a także samego M. P. nie budzi wątpliwości, iż ci wraz z oskarżonym S. J. w dniu zdarzenia byli wspólnie w barze mieszczącym się na ul. (...) w Z., gdzie oglądali mecz.

Sednem sprawy jest jednak ustalenie czy w dniu 25 maja 2013 roku S. J. poprzez uderzenie pięścią w twarz dokonał uszkodzenia ciała M. P. powodując u niego określone obrażenia, a przez to czy popełnił przestępstwo z art. 157 § 1 kk

Na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej. Uprawnia do tego w pełni zgromadzony materiał dowodowy.

Przedmiotem ochrony przestępstwa powszechnego, określonego w art. 157 § 1 kk jest zdrowie człowieka. Należy zaznaczyć, że średni uszczerbek na zdrowiu, o którym mowa w tym przepisie determinowany jest czasem trwania naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia pokrzywdzonego. Artykuł 157 § 1 kk wymaga naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia. Istotne zatem jest jedynie ustalenie, czy uszkodzony narząd pozbawiony był zdolności do normalnego działania przez okres do 7 dni, czy też przez okres dłuższy, albo przez jaki czas występowały zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu zarówno o charakterze fizycznym, jak i psychicznym.

Czynność sprawcza polega na "powodowaniu" opisanego w art. 157 § 1 kk skutku. Pojęcie to obejmuje wszystkie zachowania oskarżonego, pozostające w związku przyczynowym i normatywnym ze skutkiem w postaci naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia pokrzywdzonego.

Co do strony podmiotowej zauważyć należy, iż przestępstwo określone w art. 157 § 1 kk może być popełnione umyślnie zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i z zamiarem wynikowym. Sprawca nie musi uświadamiać sobie i chcieć, aby powodowany przez niego uszczerbek na zdrowiu trwał dłużej niż 7 dni. Wystarczy dla przyjęcia realizacji znamion

typu określonego w art. 157 § 1 kk, że sprawca chciał albo przewidując możliwość na to się godził, że spowodowany uszczerbek na zdrowiu będzie średni.

W przekonaniu Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje wszelkie podstawy dla twierdzącej odpowiedzi na zarysowane powyżej pytanie. Prawdą jest, iż przed Sądem pokrzywdzony zmienił zeznania wskazując iż to nie oskarżony S. J. uderzył go w twarz a także wskazując, iż samo uderzenie miało miejsce w klubie (...). Tak przedstawione zeznania na rozprawie jak wskazano to wyżej, nie zasługiwały na uwzględnienie. Pierwotnie przedstawiona przez niego wersja rzetelnie przedstawiająca przebieg zdarzenia wprost wskazywała na sprawstwo oskarżonego. Jak wynika z opinii biegłego lekarza J. M. obrażenia spowodowane przez oskarżonego spowodowały rozstrój zdrowia pokrzywdzonego M. P. na czas powyżej siedmiu dni.

Przenosząc powyżej przedstawione uwagi na grunt niniejszej sprawy, należy uznać, w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ze szczególnym wskazaniem na treść zeznań pierwotnie złożonych przez pokrzywdzonego, mając na uwadze wyżej przedstawioną argumentację, że oskarżony S. J. poprzez swoje zachowanie polegające na tym, że w dniu 25 maja 2013 r. w Z., poprzez uderzenie pięścią w twarz dokonał uszkodzenia ciała M. P. powodując u niego obrażenia w postaci złamania prawego trzonu i lewego kąta żuchwy, które to obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia na czas powyżej siedmiu dni wyczerpał znamiona zarzucanego mu czynu tj. występku z art. 157 § 1 kk.

Jego wina nie budzi wątpliwości.

Oskarżony S. J. jest osobą dorosłą, w pełni poczytalną, niewątpliwie zdającą sobie sprawę z przestępczości dokonanego czynu. Nie można nie zauważyć, iż oskarżony dokonał czynu w zamiarze bezpośrednim chcąc uderzyć pokrzywdzonego, gdyż w tym celu wyprowadził go na zewnątrz baru.

Co do wymiaru kary:

Uznając oskarżonego S. J. za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu stanowiącego przestępstwo z art. 157 § 1 kk Sąd na mocy powyższego przepisu wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Zdaniem Sądu wymierzona oskarżonemu kara 1 roku pozbawienia wolności spełnia dyrektywy wymiaru kary, o jakich mowa w art. 53 § 1 i 2 kk – uwzględnia stopień winy i społecznej szkodliwości czynu ustalonej na podstawie art. 115 § 2 kk oraz bierze pod uwagę cele prewencji indywidualnej i generalnej pozytywnej.

Za okoliczności obciążające Sąd uznał fakt, uprzedniej karalności oskarżonego w tym za analogiczny czyn stanowiący tzw. średni uszczerbek na zdrowiu. Sąd miał na względzie również rozmiar uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego a także agresywność jego zachowania.

Jako okoliczność łagodzącą sąd wziął pod uwagę zachowanie się oskarżonego po popełnieniu przez niego przestępstwa, który wraz z pokrzywdzonym pojechał do szpitala w celu przeprowadzenia badań. Oczywiście nie można wykluczyć, że działanie miało na celu zaniżenie stopnia winy przez oskarżonego, niemniej pozostaje faktem że oskarżony zamierzał pomóc pokrzywdzonemu.

Stopień społecznej szkodliwości zarzucanego oskarżonemu czynu był stosunkowo wysoki. Oskarżony swoim czynem wystąpił przeciwko dobru, jakim jest życie i zdrowie ludzi a więc przeciwko dobru podstawowemu z punktu widzenia społecznego, jak również jednostki. Za stosunkowo wysokim stopniem szkodliwości jego czynu przemawiają także zakres obrażeń jakich doznał pokrzywdzony, tj. złamanie prawego trzonu i lewego kąta żuchwy. Oceniając stopień winy oskarżonego sąd wziął pod uwagę przede wszystkim fakt, iż jest on osobą dorosłą i niewątpliwie wiedział, iż zachowania tego typu mogą prowadzić do znacznych obrażeń ciała osoby uderzonej.

W/w okoliczności przesądzają o tym, że zdaniem Sądu jedynie kara 1 roku pozbawienia wolności orzeczone w wyroku w tzw. wymiarze bezwzględnym spowoduje, iż oskarżony zrozumie naganność swojego postępowania i w przyszłości będzie przestrzegał porządku prawnego. Kara ta osiągnie adekwatny skutek również w zakresie kształtowania

świadomości w zakresie ogólnospołecznym. Mając na względzie charakter czynu oskarżonego oraz fakt, że był on uprzednio wielokrotnie karany w tym za przestępstwo z art. 157 § 1 kk zupełnie nieracjonalnym byłoby przyjęcie, że orzeczenie kary pozbawienia wolności w zawieszeniu będzie wystarczającym dla osiągnięcia wobec niego celów kary, w szczególności będzie wystarczającym do zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. W ocenie Sądu jedynie orzeczenie kary bezwzględnej pozbawienia wolności będzie skutecznie realizowało cele zapobiegawcze i wychowawcze w odniesieniu do sprawcy.

Na zasadzie art. 627 kpk w zw. z art. 633 kpk zasądono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1 186.08 złotych, w tym opłatę w kwocie 180 złotych. Oskarżony S. J., zdaniem Sądu jest w stanie ponieść ich ciężar, bez nadmiernego uszczerbku dla siebie i osób pozostających na jego utrzymaniu.

Przewodniczący: